KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Sierpnia. Rok 1864. **№ 179.** 25 Lipca / 6 Sierpnia Rok 1864.

Sobota. | Ubyło dnia g. 1 m. 14. | Jutro. Śgo Kajetana Wyznawcy. Pojutrze, ŚŚ. Cyrjaka, Larga i Smaragda.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Dominika, Fundatora i Patryarchy Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym, dla pożytku dusznego wiernych Chrystusowych.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Polskiego,

z Bożej Łaski,

MY ALEXANDER II,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,

Wielki Xiążę Finlandzki,

etc., etc., etc.

(Dokończenie).

II. O porządku wybierania Proboszczów Greko-Unickich i zawiadywania własnością Greko-Unickich Cerkwi.

Art: 7. W Parafjach Greko-Unickich Królestwa Polskiego miejskich i wiejskich, kolatorja znosi się. Jednocześnie kolatorowie Greko-Unickich Kościołów, uwalniają się tak od obowiązku ponoszenia wydatków na budowle Cierkiewne, jako też od udziału w interesach tychże Cerkwi.

Art: 8. W razie zawakowania miejsca Proboszcza, kandydat na to miejsce, wybiera się przez Zarząd kierujący sprawami Greko-Unickiego wyznania.

Art: 9. Zarząd pomieniony utrzymuje listę osób, które mogą być przedstawione na kandydatów do zajęcia miejsc Proboszczów Greko-Unickich Cerkwi, zamieszczając na tę listę jedynie osoby posiadające zupełne zaufanie, i które ukończyły kurs nauk w Greko-Unickich Seminarjach, Rosyjskich lub Galicyjskich, albo też złożyły odpowiedni examen.

Art: 10. Wybrany na zasadzie artykułów poprzedzających kandydat na zawakowane miejsce Proboszcza, przedstawia się Biskupowi, który przekonawszy się, że nie zachodzą ważne przeszkody do powierzenia tych obowiązków Duchownych wybranej osobie, zatwierdza tę osobę, według istniejącego obecnie porządku. Jeśli zaś znajdzie podobne przeszkody, to zawiadamia o tem Zarząd spraw Duchownych Greko-Unickich.

Art: 11. Do zawiadywania majątkiem i budowlami Cierkiewnemi, wybiera się przez Parafjan każdej Greko-Unickiej Cerkwi, na zgromadzeniu złożonem według art: 12, starosta Cerkiewny z pomiędzy osób Greko-Unickiego wyznania, mających prawo sprawowania obowiązków gminnych.—Wreszcie w tych Parafjach Greko-Unickich, gdzie już istnieją lub w przyszłości uformują się Bractwa Cerkiewne, obowiązki starosty Cerkiewnego należą z prawa do starszego Członka Bractwa.

Art: 12. Zgromadzenie Parafjan w poprzedzającym artykule 11tym oznaczone, składa się ze wszystkich pełnoletnich Parafjan Greko-Unickiego wyznania, w granicach Parafji stale osiedlonych, z wyłączeniem jedynie osób będących pod opieką lub kuratelą, jako też skazanych na karę w stopniu pozbawiającym prawa zajmowania obowiązków gminnych i nakoniec zostających pod Sądem i śledztwem, lub pod dozorem Policyjnym.

Art: 13. Starosta cerkiewny zbiera i przechowuje fundusze cerkiewne, wydaje takowe pod własną odpowiedzialnością i pod nadzorem proboszcza i parafjan na utrzymanie cerkwi i wszelkie w niej reperacje.

Art: 14. Jeśli zajdzie potrzeba poniesienia znacznego wydatku z funduszów cerkiewnych, lub też nałożenia na parafjan składki na cerkiew, starosta cerkiewny wspólnie z proboszczem i członkami bractwa cerkiewnego, gdzie ono istnieje, zwołują zgromadzenie parafjan, w art: 12 oznaczone, które przedmiot ten decyduje ostatecznie większością głosów. W zgromadzeniach parafjan przewodniczy starosta cerkiewny.

Art: 15. Parafjanie na zgromadzeniu złożonem według art: 12go, (albo członkowie bractwa cerkiewnego, gdzie ono istnieje), sprawdzają, jeśli tego uznają potrzebę, działania i rachunki starosty cerkiewnego (lub też osoby, która obowiązki te sprawuje). W tym razie w zgromadzeniu parafjan (lub członków bractwa cerkiewnego) przewodniczy proboszcz miejscowy.

Art: 16. Skarb Królestwa asygnuje na reperację i restaurację cerkwi Greko-Unickich, tę część funduszu, jakaby na ten przedmiot według obowiązujących dotąd prawideł, zmienionych obecnie z mocy art: 7go ciążyła kolatora.

Art: 17. W razie niedostateczności wskazanej w artykule poprzedzającym, dopłaty ze Skarbu i własnych środków parafji Greko-Unickich na odnowienie i uporządkowanie ich cerkwi, parafjanie mają prawo udać się z prośbą do Rządu o udzielenie im na ten przedmiot zasiłku nad oznaczoną dopłatę.

Art: 18. Namiestnik w Królestwie obmyśli środki, co do niezwłocznej restauracji doszłych do upadku lub zupełnej ruiny cerkwi Greko-Unickich i doprowadzenia ich do należytego stanu i w tym celu przedstawi na Najwyższe zatwierdzenie, w jaki sposób pokryte być mają wydatki Ukazem niniejszym na skarb włożone.

III. Przepisy ogólne.

Art: 19. Postanowienia i rozporządzenia poprzednie, w czem nie są zgodne z Ukazem niniejszym uchylają się.

Art: 20. Wykonanie i rozwinięcie Ukazu niniejszego, który w Dzienniku Praw ma być umieszczony,

poleca Namiestnikowi i Komitetowi Urządzającemu w Królestwie.

Dan w Krasnym Siole, d. 14 (26) Lipca 1864 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla,

Minister Sekretarz Stanu, w zastęp: Towarzysz Ministra,

(podpisano) *W. Płatonow.* (D. W.)

Najjaśniejszy Cesarz raczył Najmiłościwiej ozdobić Orderami: Śgo Włodzimierza klasy 2ej z mieczami, Jenerał-Lejtnanta, Naczelnika 7ej dywizji piechoty *Bellegarda* 2go, i Śgo Stanisława klasy 1ej Jenerała-Majora Sztabu jeneralnego *Witkowskiego.* (D. W)

Schwalbach, 19 (31) Lipca.—Stan zdrowia Najjaśniejszej Cesarzowej i Ich Cesarskich Wysokości jest zadowalniający, i leczenie się tutejszemi kąpielami mineralnemi trwa bez przerwy. (D. W.)

Dnia 18 (30) Lipca, na obiedzie u Jej Cesarskiej Mości, znajdowali się Xiążę Nassauski i Arcyxiążę Austrjacki Szczepan; wieczorem tegoż dnia przybył tu Król Bawarski. (Dz: War:)

Schwalbach, 19 (31) Lipca.—Dziś zrana Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Alexy Alexandrowicz przybył do Schwalbach, gdzie zabawi kilka dni. Oprócz Króla Bawarskiego, który przybył tu wczoraj wieczorem, Najjaśniejsza Cesarzowa spodziewa się dziś jeszcze wizyty Małżonki Xięcia Fryderyka Karola Pruskiego, oraz Królowej Pruskiej, której przyjazd zapowiedziany jest na jutro. (D. W.)

Z nad Renu, 30 Lipca.—Najjaśniejsza Cesarzowa Rosyjska, która przedsiębierze codzienne z Schwalbach wycieczki, przybyła w tych dniach, w towarzystwie swego Brata Xięcia Alexandra Heskiego i z orszakiem, do Eltville, dla powitania Królowej Wirtembergskiej Olgi Mikołajewnej w jej podróży do Ostendy. Przy tej sposobności Jej Cesarska Mość zwiedziła obie wspaniałe wille PP. Marix i Blumberg, i w pierwszej z nich raczyła przyjąć podwieczorek, złożony z owoców. Powiadają, że Najjaśniejsza Cesarzowa zamierza zwiedzić raz jeszcze tutejszą okolicę, i po ukończeniu kuracji w Schwalbach, gdzie powietrze w górach ma wywierać błogi wpływ na jej zdrowie, zabawić krótki czas w willi swego brata, Xięcia Alexandra Heskiego. (Dz: Warsz:)

(Dokończenie artykułu o działaniach Kommissji Śledczej Wojskowej).

V. Sekretarze i Referenci:

1) Do spraw Rusi—nauczyciel 3ciej szkoły powiatowej w Warszawie, Marjan Dobiecki, szlachcic z gubernji Wileńskiej, lat 26.

2) Wydziału spraw wewnętrznych—podpisarz sądu policji poprawczej okręgu Warszawskiego, Tomasz Burzyński, szlachcic z gubernji Radomskiej, lat 29, i uczeń szkoły głównej Warszawskiej Gustaw Paprocki, pochodzenia żydowskiego, z m. Warszawy, lat 19.

3) Wydziału Skarbu—starszy adjunkt sekcji prawnej w Banku Polskim, Tomasz Ilnicki, były kassjer, szlachcic, wieku lat 50, i uczeń szkoły głównej Warszawskiej Zygmunt Sumiński, szlachcic, lat 19.

4) Wydziału spraw zagranicznych—kleryk Artur Wołyński.

5) Prassy—student prawa uniwersytetu Petersburgskiego, Władys: Bogusławski, szlachcic, lat 25.

6) Expedytury—aplikant komisji rządowej skarbu, August Kręcki, szlachcic, wieku lat 20; uczeń szkoły głównej Warszawskiej, Roman Frankowski, szlachcic, z Warszawy, wieku lat 24; Edward Trzebiecki, szlachcic z m. Warszawy niewylegitymowany, wieku lat 23; aplikant sądu Poprawczego Warszawskiego, Kazimierz Hanusz, stanu miejskiego m. Warszawy, wieku lat 20, był archiwistą.

Wszystkie powyższe osoby (wyjąwszy zbiegłych: Janowskiego, Gałęzowskiego, Dunajewskiego, Przybylskiego, Pinkowskiego, Ważkowskiego i Wołyńskiego) pociągnięte zostały do odpowiedzialności przed sądem wojennym polowym, wraz z następnymi ich spólnikami:

a) profesorem szkoły głównej Warszawskiej, doktorem Medycyny, Benedyktem Dybowskim, szlachcicem z gubernji Mińskiej, wieku lat 29.

b) dzierżawcą apteki Janem Muklanowiczem, stanu miejskiego z m. Warszawy, wieku lat 30.

c) szlachcianką Heleną Kirkor, lat 32.

d) córkami szlachcica z gubernji Radomskiej Emilją (lat 30) i Barbarą (lat 27) Guzowskiemi.

e) córką piernikarza Alexandrą Wróblewską panną, stanu szlacheckiego, z m. Warszawy, lat 18.

Po rozpoznaniu w sądzie sprawy, okazali się winnymi:

1) Romuald Traugutt: a) dowodzenia bandą buntowniczą, sformowaną w Kwietniu 1863 r., w gubernji Grodzieńskiej, z którą miał udział w siedmiu potyczkach przeciwko naszym wojskom; b) zabicia wystrzałem z pistoletu, dla podtrzymania karności w szeregach powstańców, jednego z nich, Kwiatkowskiego, za nieposłuszeństwo; c) usiłowania w tymże celu rozstrzelania za ucieczkę z bandy, powstańca Makowskiego; d) zbiegostwa, po rozbiciu bandy, za granicę do Krakowa; e) że przybywszy 10 Października 1863 r. z zagranicy do Warszawy pod cudzem nazwiskiem (Michała Czarneckiego) i za fałszywym pasportem, objął główną niezależną władzę nad byłem na czele rokoszu tajnem towarzystwem, znanem pod nazwą „rządu narodowego," i tym sposobem, aż do chwili aresztowania go w końcu Marca r. b., był głównym przewódcą rokoszu, znosząc się z rokoszanami i kierując działaniami ich w kraju i za granicą, przez podwładnych sobie członków pomienionego tajnego towarzystwa.

2) Rafał Krajewski, 3) Józef Toczyski, 4) Roman Żuliński i 5) Jan Jeziorański, że wszyscy czterech byli członkami stojącego na czele rokoszu towarzystwa tajnego; w charakterze dyrektorów wydziałów: Krajewski—spraw wewnętrznych, Toczyski—skarbu, Żuliński—expedytury, a Jeziorański komisarza komunikacji.

b) Tomasz Ilnicki, 7) Tomasz Burzyński, 8) Marjan Dobiecki, 9) August Kręcki, 10) Roman Frankowski 11) Edward Trzebiecki, 12) Kazimierz Hanusz, 13) Władysław Bogusławski, 14) Gustaw Paprocki, i 15) Zygmunt Sumiński,—że wszyscy oni także byli członkami pomienionego tajnego towarzystwa, jako sekretarze i referenci różnych wydziałów, a Ilnicki kasjerem towarzystwa; i 16) Benedykt Dybowski, że dopomagał rokoszowi przez dozwolenie sekretarzom po

mienionego tajnego Towarzystwa zgromadzania się w występnym celu w audytorjum szkoły głównej, bywając nieraz obecnym na tych zgromadzeniach.

Wszystkie wyż wyrażone osoby, za przestępstwa swoje, w myśl art: 83, 96, 175, 196 i 605 Ks: Iej wojskowo-karnej ustawy, oraz art: 285, 360 i 364, kodexu kar głównych i poprawczych ulegali, po pozbawieniu wszelkich praw stanu, karze śmierci.

Lecz JW. Namiestnik Królestwa Polskiego, przy konfirmowaniu sprawy, zatwierdził wyrok sądu wojennego, skazujący na karę śmierci przez powieszenie, tylko co do osądzonych: Traugutta, Krajewskiego, Toczyskiego, Żulińskiego i Jeziorańskiego. Pozostałym zaś obwinionym JW. Namiestnik, na mocy Najwyżej nadanej sobie władzy, zmienił tę karę na zesłanie do ciężkich robót, po pozbawieniu wszelkich praw stanu: Ilnickiego i Dybowskiego, w kopalniach, pierwszego na lat piętnaście, a ostatniego na lat dwanaście; Burzyńskiego, Dobieckiego, Kręckiego, Frankowskiego, Trzebieckiego, Hanusza, Bogusławskiego, Paprockiego i Sumińskiego do Twierdz Syberyjskich, każdego na lat dziesięć.

Z pomiędzy spólników, którzy znajdowali się w występnych stosunkach i związkach z pomienionymi rokoszanami, sąd wojenno-polowy uznał za winnych:

Jana Muklanowicza,—dozwalania przynoszenia do swojej apteki, wyprawianej z Warszawy i przesyłanej tu korespondencji powstańców, dla doręczania zgłaszającym się osobom.

Helenę Kirkor: a) dozwalania zbierania się przewódcom rokoszu w swoim lokalu, w którym mieszkał Romuald Traugutt, na narady, których występnego znaczenia była ona zupełnie świadomą; b) dopomagania rokoszanom w ich zamiarach, przez przesyłanie i doręczanie korespondencji rewolucyjnej; i c) skrywania, po przyaresztowaniu Traugutta, powierzonych sobie papierów rewolucyjnych, które oddała ona jakiejś niewiadomej kobiecie.

Emilja i Barbara Guzowskie: a) że przy częstych zmianach, celem ukrycia od poszukiwań Policji lokalu wydziału expedytury, nietylko pomagały rewolucjonistom w przenoszeniu papierów, ale zgodziły się same przenieść się do wynajętego w ich imieniu lokalu, w którym w ostatnim czasie mieścił się ten wydział; i b) że obie służyły rokoszanom do posyłek, odnosząc na pocztę, na stacje żelaznych kolei i do niektórych osób, także przynosząc do expedytury z wskazanych sobie miejsc korespondencję rewolucyjną i różne zakazane przedmioty.

Szlachcianka Wróblewska panna,—że przyjmowała i wydawała komu należało przynoszoną do niej przez ajentów tajnego towarzystwa korespondencją rewolucjonistów.

Za takowe przestępstwa, Kirkor, Muklanowicz i siostry Guzowskie, skazane zostały na pozbawienie wszelkich praw stanu i zesłanie do ciężkich robót na fabrykach; pierwsza na lat ośm, pozostali na lat sześć, a Wróblewska, także po pozbawieniu wszelkich praw stanu, na zesłanie do Syberji na mieszkanie. Obok czego wyrzeczoną została konfiskata wszelkiego majątku sukcesyjnego i dorobkowego, do pomienionych przestępców należącego.

Wyrok śmierci nad przestępcami Trauguttem, Krajewskim, Toczyskim, Żulińskim i Jeziorańskim, wykonany został 24 Lipca (5 Sierpnia) o godz: 10ej z rana, na stoku Cytadeli Warszawsko-Alexandryjskiej.

Do wykrycia zbiegłych przestępców przedsięwzięte zostały stósowne środki, i w razie przytrzymania, ulegną oni zasłużonej podług prawa karze. (D. W.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.— Zawiadamia, iż pozostawione w czasie od 1go Kwietnia do d. 30 Czerwca r. b., w powozach i na Stacjach Dróg Żelaznych „Rozmaite przedmioty”, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów, przejrzany być może każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek, Alexandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowiec i Granica. Z przedmiotami nieodebranemi do dnia 1go Stycznia 1865 r., postąpionem będzie stosownie do przepisów Dróg Żelaznych.— Warszawa d. 28 Lipca 1864 r.— Hass.— Naczelnik Kancelarji, Findeisen. (Nr 1550).

Na examinie rocznym w Szkole Handlowej w d. 19 (31) Lipca r. b. w obecności Inspektora Szkół Elementarnych Prezydującego w Komitecie Szkoły Handlowej, Wizytatorów Szkół, Członków Rady Wychowania, Komitetu Szkoły Handlowej, Starszych Zgromadzenia Kupieckiego, oraz licznego grona kupców tutejszych odbytym, otrzymali patenta z chlubnego ukończenia całkowitego kursu nauk: 1) Bogdański Kazimierz, 2) Engelhardt Robert, 3) Mantaj Oskar, 4) Rejneke Ludwik, 5) Teichfeld Józef, 6) Wejdel Edward, 7) Knopp Adam.

(A. n.) Wiadomo iż Południowa część Wołyńskiej Gubernji jest żyzna i malownicza kraina. Włościanie tutejsi posiadają takie tu sady, iż nierzadko zdarza się, że chłopek za owoce do 600 złp. ma dochodu. W wielu miejscach szczególnego używają sposobu do szczepienia drzew, zamiast bowiem sadzenia wprzód płonek i oczekiwania ażali się która przyjmie, sadzą buraki, a w burakach zaszczepiają zrazy, które w ten sposób szybko rosną, i w wnętrzu gnijącego buraka rozpuszczają korzenie. Drzewa zaś owocowe rodzajne w ten sposób poprawiają: gdy nadejdzie jesień skwapliwie zbierają zepsute owoce dobrego gatunku, to jest gruszki i jabłka, i drzewo którego owoc chcą poprawić obkopują do korzeni i tam nasypują owe zepsute owoce i ziemią napowrót pokrywają, skutkiem czego soki lepszego gatunku owoców, wchodząc w drzewo poprawiają i owoce, a im częściej takie zasilenie powtarza się, tem wyborniejsze drzewa wydają owoce. Ciernie których tu jest obfitość, przesadzają na podgnojanej ziemi, z czego wyradzają się śliwki lubaszki, nazywane tu tarnośliwy, niewyśmienity to wprawdzie owoc, jednak dość pożyteczny.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W wykonaniu Reskryptu Kom: R. S. Wew: z d. 9 (21) Lipca r. b., Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, że Najwyżej w dniu 18 Maja r. b. zatwierdzonem zdaniem Rady Państwa, postanowiono na wywożenie tak drogą lądową jak i morską, jajeczka jedwabników, nałożyć opłatę celną po rs. 2 od funta.— P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major, *Witkowski.* Naczelnik Kancellarji, *Luceński.* (D. W.)

Pojutrze, o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, Nabożeństwo żałobne, jako w 9tą rocznicę śmierci Jana *Łoskiego*, b. Pułkownika b. W. P., i Córki jego Julji; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych, Znajomych i Kolegów zmarłego, zapraszają. (1689).

Pojutrze o godz: 10ej odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, za duszę ś. p. Kazimierza *Kellner*, Nabożeństwo Żałobne, na które stroskana Żona, Krewnych i Znajomych zaprasza. (1683).

Pojutrze, t. j. w Poniedziałek, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Salomei z Borkowskich *Philip*, odprawiać się będą Msze żałobne w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godz: 8½ z rana; oraz dnia 9go b. m., to jest we Wtorek, Wotywa, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana; na które, Siostra i Mąż zmarłej, Krewnych i Przyjaciół, uprzejmie zapraszają. (1618).

Za duszę ś. p. Antoniny z Makajów *Federowicz*, odprawionem zostanie żałobne Nabożeństwo, w Kościele Śgo Krzyża, dnia 8go b. m., to jest w Poniedziałek, o godzinie 8ej z rana, na które Mąż wraz z Dziećmi, oraz Ojciec zmarłej, Familję, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zapraszają. (1664.)

Jacek *Kossakowski*, b. wyższy Oficer b. Wojsk Polskich, następnie Komissarz Składów Banku, ostatecznie Emeryt, ozdobiony Orderem Legji Honorowej, Krzyżem Złotym Polskim i Znakiem Nieskazitelnej Służby, przeżywszy lat przeszło 80 wieku, zmarł w dniu 3 b. m.— Ponieważ nie pozostawił Krewnych i powinowatych, Przyjaciele jego, zapraszają Znajomych na pogrzeb dziś o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski; tudzież na Nabożeństwo we Czwartek t. j. d. 11 b. m., o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające. (1691).

Agnieszka z Woszczyńskich *Lozikowska*, Żona byłego Nauczyciela i Obywatela miasta Warszawy, po długich i dotkliwych cierpieniach, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU w 60tym roku życia. Wyprowadzenie jej zwłok nastąpi z domu Nro 1222, przy ulicy Pańskiej, jutro o godzinie 5ej po południu, na które w nieopisanym smutku pozostała Córka w nieobecności drugiej, zaprasza wraz z Zięciem i Wnukiem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (1667.

Cecylja-Rozalja z Biertümpflów *Hilkner*, po długiej i ciężkiej słabości, dnia wczorajszego, w wieku lat 33, życie zakończyła. W smutku pogrążony Mąż z 6giem Dzieci i Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok dnia jutrzejszego o godz: 3½ po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. (1690).

Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, przybyły obrazy: *Kostrzewskiego*, Powrót z Karczmy, olejny; tegoż, dwie akwarele: Drwale i Scena przed szynkiem. *Swierzyńskiego*, Widoki Kościołów Krakowskich: Ś. Anny, Karmelitów na Piasku, Reformatów, Kościoła i Klasztoru Zwierzynieckiego, i widok Krakowa ze Zwierzyńca.

Składka tak za lata ubiegłe jako i za rok bieżący od Członków Rzeczywistych, tudzież od Członków zwyczajnych, zapisać się życzących, przyjmuje się w lokalu Wystawy codziennie od godziny 11ej do 3ej.

W r. b. wzdłuż Wisły poprowadzona została ulica, na przestrzeni od Oboźnej do Tamki. Oprócz tego, urządzone być mają bruki w części ulicy Nowogrodzkiej, Kruczej, Wspólnej i Wiślanej, tudzież na niektórych innych jeszcze ulicach mniej uczęszczanych. Ulice prostopadłe do Wisły, urządzone są w sposób ułatwiający karowanie drzewa i innych ciężarów.

Jutro, t. j. w Niedzielę, *Łaźnia parowa* przy Nowym-Zjeździe, N° 2623, przyjmować będzie do kąpieli klassę najuboższą bez różnicy wyznań, *bezpłatnie.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. R. rs. 4 dla biednych wdów, a mianowicie: dla Franciszki *Turner* pod Nr 678 rs. 2, i dla nieszczęśliwej *Nicińskiej* z pięciorgiem dzieci, w starym Teatrze Nro 1790*a*, rs. 2.

Dnia 19go Lipca b. r. odbył się w Ehrenbreitstein, ślub Xięcia Bogusława Radziwiłła, z Xiężniczką Sapieżanką. Tegoż samego dnia nowożeńcy udali się do Ostendy.

P. Dupaty, jeden z zasłużonych publicystów francuzkich, rozstał się temi dniami z tym światem w Paryżu.

Były Pruski Minister rolnictwa Hr: Pueckler, napadnięty został 28go z. m. w Powiecie Brzeskim na Szlązku, w majątku własnym Szydłowie, i o mało napaści tej nie przypłacił życiem. Pojechawszy powozem rano do lasu, wysiadł na ścieżce i kazał woźnicy czekać, a sam pieszo udał się na leśniczówkę. Po chwili zbliżają się dwie kobiety i dwóch mężczyzn, i kiedy jedna z kobiet całuje go w rękę, mężczyźni rzucili się na niego, jeden chwycił go za gardło, a drugi uderzył go w głowę pałką, tak, że Hr: Pueckler padł bez zmysłów na ziemię. Wtedy wsadzono mu w gębę kołek i obdarto aż do koszuli, a nareszcie przywiązano go do drzewa. Jakoś wpółgodziny potem udało się związanemu wypchnąć językiem kołek, a ruchem głowy uwolnić się od chustki, którą mu twarz zawiązano i począł wołać. Strzelec Hrabiego, widząc pojazd w lesie, wyszedł na spotkanie Pana i nareszcie doszedł go głos jego. Tegoż jeszcze dnia rozbiegła się Policja za rabusiami, i odszukała ich w mieście Brzegu, co tem łatwiej poszło, iż małe dziecko pewnego szewca, który, jak się pokazało, był przechowywaczem rzeczy zrabowanych, wyniosło niepostrzeżenie na ulicę jeden z orderów Hrabiego i takowym się bawiło. Rany Hr: Puecklera nie są niebezpieczne, lubo, prócz zranienia głowy, nadwerężono mu parę żeber.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *1go Sierpnia.* — Krąży wieść, że liczba Parów wkrótce zwiększoną zostanie. Margr: Westminster ma, jak słychać otrzymać tytuł Xięcia, lady Palmerston zaś godność Peeresy „in her own

right“ (to jest niezawisłe od swego stosunku małżeńskiego), a tytuł parowski przejdzie na jej drugiego syna z pierwszego małżeństwa, P. William Cowper. Dalej, jako przyszłych Parów wymieniają: teraźniejszego Sekretarza stanu do spraw Indyjskich, Sir Charles Wood'a; mówcę Izby Niższej P. Denison, i członków Parlamentu PP. Beaumont i Sir W. Bulkeley. — Dziś jest 66 rocznica bitwy nad Nilem. Żyje jeszcze 6u Oficerów wyższych, którzy walczyli tam pod Nelsonem, a mianowicie: Admirał Sir Alexander Gordon, Kapitan John Tarbes, Kapitan John Philipps, Komandor Richard Conolly i Porucznik John Scabell. — Z Gibraltaru donoszą, że cała osada, z 10u osób złożona barki „Ouse,“ przybyłej tam z Sunderland, otrutą została przez kucharza okrętowego. Trzy osób umarło, reszta znajduje się w szpitalu w Gibraltarze; kucharza aresztowano. Powody zbrodni nie są wyjaśnione. — Z korpusu inżenjerów ma być wybraną pewna liczba podoficerów do pomocy przy urządzaniu telegrafu lądowego, mającego łączyć Europę z Indjami, Persją i Turcją. Oprócz płacy, pobierać oni będą od 12 do 16 fst: dodatku miesięcznie, a oprócz tego przed wyjazdem z Anglji zostaną awansowani o jeden stopień.
(Schl: Ztg).

BELGJA. *Bruxella, 1go Sierpnia.* — Król spodziewany jest w końcu bieżącego tygodnia z Vichy. — Xiążę Brabancji, który z żoną i dziećmi bierze kąpiele morskie w Ostendzie, robił w tych dniach wycieczkę z Ostendy. Korresponduje on ciągle z ojcem w Vichy bawiącym, za pośrednictwem telegrafu. (St: An:).

FRANCJA. *Paryż, 30go Lipca.* — Onegdaj odpłynął z Konstantynopola do Marsylji Adjutant Szacha Perskiego, udający się do obozu w Chalons. — Jenerał dywizji Desvaux, został mianowany pomocnikiem Gubernatora Jlgo Algierji. — We Francji istnieje tak zwana Komissja nieustająca wartości (Commission parmanente des valeurs), która corocznie składa sprawozdanie jeneralne, o ruchu w rolnictwie, handlu i przemyśle Francji. Obecnie ogłoszone zostało sprawozdanie za r. 1863. Podczas tego roku cena przecięciowa centnara pszenicy wynosiła 25 fr. (w 1862 r. 30 fr: 75 cent:, a w 1861 r. 35 fr.). W 1863 r. uprawiono pod pszenicę miljon hektarów więcej jak w 1847 r. Od 1858 do 1862 w przecięciu wywieziono 5,027,000 zboża, a w prowadzono 5,720,000; gdy tymczasem od 1837 r. do 1846 wywóz przecięciowo wynosił tylko połowę przywozu. W r. 1847 wyprowadzono z Francji masła za 3,500,000 fr:, a w r. 1863 za 30,500,000 fr. Również i wartość wywozu jaj w tym przeciągu czasu wzrosła z 4,200,000 na 23,000,000 fr. Ale za to Francja zużywa dziś 28 miljonow kilogramów guana więcej aniżeli w 1847 r., w którym zużyła go 1,400,000 kilogramów. Wszędzie Komisja znajduje dowody ogromnych korzyści traktatu handlowego Angielsko-Francuzkiego. — Produkcja metallurgiczna powiększyła się nadzwyczajnie, a jakkolwiek ceny spadły skutkiem konkurencji, jednak są dość zyskownemi. Fabrykacja materji wełnianych, sukna, merynosu i t. p. także silnie się rozwija. — „Memorial Diplomatique“ utrzymuje, że dotychczas jeszcze nie rozstrzygnięto, czy dwór w tym roku jak dawniej, przepędzi piękną porę roku w Biarritz. Słychać tylko że JJ. CC. Moście odbędą podroż po Lotaryngji i Alzacji. — Statki mające przywieźć wojska francuzkie z Vera-Cruz, opuszczą 5go Sierpnia Brest i Tulon — „Monitor wieczorny donosi, że P. Baudoin-Bugnet, wysłany przez Ministra oświecenia do Niemiec, Belgji i Szwajcarji, dla zbadania w tych krajach wychowania publicznego, powrócił z swej missji. Zwiedził on przy tej sposobności tak słynne w Prusach i Niemczech północnych, „szkoły obywatelskie i realne.“ (St: Anzeig:).

Ostatnie Wiadomości.

Gazety Kopenhagskie donoszą, że Prezes Rady Bluhme w d. 1 b. m. na tajnem posiedzeniu Rady Państwa, przedstawiał w półtorygodzinnej mowie położenie kraju. Nie mogąc nic podać z tej mowy, dzienniki zapewniają tylko, że wrażenie przez nią wywołane było nader smutne, gdyż warunki pokoju są uciążliwsze, aniżeli myślano w Kopenhadze. Wprawdzie wszczęto przy tej sposobności rozprawy, ale wkrótce takowe zaniechano. P. Bluhme oznajmił również, że zawarto 3-miesięczne zawieszenie broni z sześciotygodniowym terminem wypowiedzenia, ale pod warunkiem, że w ciągu pierwszych 6u tygodni nie można zrobić użytku z tego terminu.

„Berlingske Ztg“ zapewnia, że niewiadomo jeszcze nic pewnego o szczegółowych warunkach zawieszenia broni; trudno się spodziewać, aby Sprzymierzeni zaniechali militarnej okkupacji Jutlandji przed zawarciem pokoju, chociaż znowu można oczekiwać ustępstw, co do żywienia wojsk w tej prowincji stojących. — Stan ten jednak prawdopodobnie nie potrwa długo, gdyż pokój zapewne nastąpi wkrótce po zawieszeniu broni. Pomieniona wyżej gazeta oświadcza, iż jest upoważnioną do zaprzeczenia stanowczo pogłoskom, jakoby Danja miała wypłacić znaczną kwotę kosztów wojennych Mocarstwom Niemieckim.

Na posiedzeniu Bundestagu d. 4go b. m., Hessja elektoralna doręczyła do dalszej decyzji podanie Xięcia Fryderyka-Wilhelma Hesskiego, w którem tenże powołując się na swe roszczenia do następstwa w Danji, objawia także pretensje do Lauenburga. — Bank Angielski podniósł disconto na 8 procent.

„Norddeut: Ztg“ donosi z Flensburga, że 2go b. m. Komisarz cywilny tameczny Zedlitz, odpowiadając na uczynioną mu uwagę wynurzył między innemi życzenie, aby przyszłość Szleswig-Holsztynu zabezpieczoną być mogła przez ścisłe, o ile można najbliższe złączenie z tem Północno-Niemieckiem Państwem, które przed wszystkiemi ma naturalne powołanie, a obok tego środki bronienia własnemi siłami swobody i praw kraju, to jest do Prus — Król Würtembergski wyjechał na kilka tygodni do Ostendy. (St: An:)

Szarada.

Zgadnijcie tę szaradę, jeżeli zechcecie,
Pierwsza bywa zabawą, w niej są *drugie trzecie*,
Drugie czwarte i *trzecie*, dostatek dowodzą,
Jak również *pierwsze, trzecie*, tuż za biedą chodzą,
Wspak *czwarte* i wprost *trzecie* dzielą nam zabawę,
Ale często są nudne jeśli kto ma sprawę.
Trzecia czwarta pomaga do wzrostu i życia,
Czwarci trzeci li służą do ludzi zabicia.
Wszystka, chociaż się zdaje że uczonym znana,
A jednakże dokładnie dotąd niezbadana.
(Zeszła Szarada: *Soliter*).

Przyjechali do Warszawy: Bielski Karol Urzędnik z Petersburga nr 701; Jackowski Tomasz Ob: z Wodziczny nr 625; Rudniccy Antoni Ob: z Bronisławia i Władysław Ob: z Radziejowa nr 584.

Wyjechali: Brodzki Felix Ob: do Zduńskiej Woli; Stojowski Alfred Ob: do Stopnicy; Zieliński Józef Ob: do Nędzarzewa.

Przyjechali koleją żelazną: Anders Edward Aptekarz z Drezna nr 670; Kulesza Klementyna Żona Doktora ze Lwowa nr 460.

Wyjechali koleją żelazną: Mycielska Alexandra Hr: do Berlina; Potocka Ewa Hr: do Poznania; Popiel Paweł Doktor Prawa do Krakowa.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Podaje się do wiadomości powszechnej, że w d. 14 (26) Sierpnia r. b., o godzinę 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, powtórna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie przez ich rozpieczętowanie, głośna pomiędzy deklarantami, od summy najkorzystniej dla miasta zadeklarowanej, na dostawę kostek porfirowych około 1000 sażeni kwadratowych, na potrzebę miasta uskutecznić się winną w ciągu siedmiu miesięcy, licząc od dnia 1go Października r. b. Za praetium do licytacji ustanawia się rubli srebrem 37 za jeden sażeń kwadratowy. (Dz: War:).

Główne Towarzystwo dróg żelaznych Rossyjskich.

Przewóz towarów drogą żelazną Petersburgsko-Warszawską za granicę i napowrót, okazał się w skutkach niedogodnym, z powodu, że dla rewizji towarów i uiszczanie za nie opłaty celnej na pogranicznej komorze w Wierzbołowie, jak również dla oddania towarów z jednej stacji na drugą, osoby życzące wysełać takowe za granicę, zmuszeni byli udawać się do pośrednictwa expedytorów przy Komorze, mieszkających na granicy i na stacjach pogranicznych tych dróg żelaznych, któremi towary były tranzytowane.

Niedogodność ta z powodu konwencji zawartej między Radą Zarządzającą Głównego Towarzystwa dróg żelaznych Rossyjskich i Zarządem drogi żelaznej Rygsko-Dynaburgskiej z jednej, a Zarządami dróg żelaznych wschodnich: Szlązko-Marskiej, Berlińsko Hamburgskiej i Berlińsko-Sztetyńskiej z drugiej strony, dziś już jest usuniętą, lecz tylko co do przewozu wprost na miejsce towarów między miastami: Hamburgiem, Sztetynem, Berlinem, Gdańskiem, Królewcem i Eydkunen, oraz między Petersburgiem, Pskowem, Ostrowiem, Dynaburgiem, Wilnem, Kownem, Grodnem, Wierzbołowem i Rygą.

Na mocy więc takowej konwencji, towary dostawione, poczynając od dziś dnia, na jedną z wyżej wymienionych stacji, w Rosji znajdujących się, dla wyexpedjowania ich do Niemiec i napowrót, będą dostarczane na miejsce staraniem Zarządów pomienionych dróg żelaznych, podejmujących się bez współudziału expedytorów prywatnych, odsełanie wszystkich towarów Zarządom tym powierzonych i za przewóz których uiszczać się będzie opłata celna na Komorze pogranicznej, jak również i tych towarów, które będą expedjowane tranzytem aż do wskazanego miejsca.

Cena i warunki przewozu towarów wprost na miejsce, jako też zasady dotyczące odpowiedzialności jaką Zarządy przyjmują na siebie ręcząc za całość tych towarów i dostawę takowych na termin oznaczony, pomieszczone są w oddzielnej taryfie. Exemplarze tej taryfy różniące się od taryfy ustanowionej dla wewnętrznej komunikacji drogami żelaznemi Głównego Towarzystwa, dostać można w Kassie tegoż Towarzystwa, przy ulicy Italjańskiej w domu pod Nr 7, i na głównych Stacjach Warszawskiej drogi żelaznej, za opłatą po kop. sr. 5 za exemplarz.

Naczelnik IV Oddziału,
Kapitan Inżenjerji, Słobodziński.
(Dz: War:). (Nr 1535).



Powozik jedno konny lub parokonny, nowy, zdatny do miasta, lub na spacer, jest do sprzedania przy ulicy Śliskiej pod Nr 1463.— Wiadomość u Właściciela domu. (Nr 1624).

POKOIK przy Familji, dla pojedynczej Osoby, jest każdego czasu do najęcia, przy ulicy Wierzbowej, naprzeciw **Teatru**; może być z meblami i usługą lub bez. — Wiadomość w Drukarni „Kurjera Warsz." (1625.)



Jest **KOLONJA** do sprzedania na prawem brzegu Wisły, 2 wiorsty za rogatkami, mająca rozległości morgów 110, z zabudowaniami kompletnemi i pięknemi drewnianemi, i Ogrodem Fruktowym dużym, z której się płaci czynszu rocznie z morgi złp. 1 gr 3. Wysiano obecnie Żyta przeszło 30, Owsa 22, Jęczmienia 5, Kartofli 45 korcy Warszawskich; Krów znajduje się 14, Koni 2, i wszelkie porządki gospodarskie. Wiadomość w Redakcji Kurjera. (Nr 799).

Na Parterze:
Pięć POKOI, Przedpokój, Kuchnia, Spiżarnia, wraz z Ogródkiem owocowo-fruktowym, do którego wprost z Pokoju wychodzi się, są do wynajęcia od Śgo Michała, w domu Nro 2274 a, przy ulicach Muranowskiej i Miłej. Lokal świeżo odnowiony
Wiadomość u Właściciela, w tymże lokalu obecnie mieszkającego. (Nr 1521).

Guwernantka Francuzka, posiadająca także język Niemiecki, pragnie się umieścić do początkujących dzieci. Zastać ją można codziennie od godziny 11ej do 2ej, pod Nr 1774, na drugiem piętrze od frontu, przy ulicy Św. Jerskiej. (Nr 1631).

POLKA
w Paryżu wysoko ukształcona, pragnie udzielać **Konwersacji** w języku Francuzkim, bez różnicy płci i stanu. Adres, oraz przyjmuje **Uczni** na stół i stancję; ulica Chmielna № 1260 B, do stróża Wojciecha. (Nr 1520).



Jest do odstąpienia za rs. 120, pół garnituru **MEBLI** mahoniowych, chwilowo używanych, w domu Nr 1253a, ulica Warecka. Wiadomość u Rządcy domu. (Nr 1645).

Osoba płci żeńskiej, życzy sobie przyjąć obowiązek **SKLEPOWEJ** w jednym z Magazynów, a znając się na Strojach i Krawieczczyznie, w razie potrzeby mogłaby się i tem zająć; potrzebujący takowej, raczy zgłosić się pod Ner 1767 przy ulicy Św-Jerskiej, na dole od frontu, pod Nr 2gi lokalu. — Tamże potrzebny jest **Pokoik** z oddzielnym wchodem do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej. (Nr 1434).



Na nieruchomość w Warszawie położoną, wartości Rs. 45,000, potrzebną jest na pierwszy Numer Hipoteki **Summa Rs. 7000 do 10,000**. Bliższą wiadomość powziąść można w Kancelarji Wgo Rejenta Zbikowskiego, bez pośrednictwa osób trzecich. (1647).

Osoba młoda, uzdatniona do Krawieczczyzny i innych robot, a umiejąca ładnie czesać, życzy sobie przyjąć obowiązek w mieście lub na prowincji, obeznaną jest dobrze w gospodarstwie tak miejskiem jak wiejskiem; albo chodzić prywatnie do szycia Krawieczczyzny albo do Bielizny. Wiadomość przy ulicy Nowolipki pod Nro 2402, na drugiem piętrze w oficynie. (Nr 1504).

Michał *Mieczyński*, Patron, przeniósł Kancellarję do domu Nro 472, przy rogu ulic Żabiej i Senatorskiej. Zarazem zawiadamia, że z pomiędzy akt pozostałych po ś. p. Adwokacie *Szymańskim*, posiada wswej asserwacji akta do Trybunału od lit: M. do Z. włącznie. (1455).

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Nakładem Litografji Juljana Müllera, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów Nr 467 b, wyszły następujące nowości Muzyczne na Fortepjan: „Santa Lucja", przez G. Osborna. Peu d'Espoir melodie rêverie par Jules Egghard, La Chaconne z opery Państwo „Denis", przez F. Burgmüller, do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na Prowincji.

Nakładem Zygmunta Szleifstejna w Warszawie, wyszedł z druku poszyt 3ci czyli ostatni, dzieła pod napisem: „Dzieje Polski" opowiedziane w krótkości, podług dzieł najnowszych, przez Leona Rogalskiego. Cena exemplarza „Dziejów Polskich" złp. 10. Nabyć można w Składzie Materjałów Piśmiennych i Rysunkowych, pod powyższą firmą, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Szpitala Śgo Rocha, i we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach Warszawskich. Na prowincji: u St: Arcta w Lublinie; J. Mittwocha w Kaliszu; B. Stablewskiego i Kempnera w Płocku; Sklep Ubogich i Liebermana w Radomiu; M. Goldhara i L. Możdżeńskiego w Kielcach; M. Lewińskiego w Suwałkach; Fürsta w Łęczycy; A. Marczewskiego w Piotrkowie; Białostockiej w Siedlcach; Sztencla w Częstochowie; Katza w Koninie; Rubinsteina w Sieradzu; Schönfelda w Łomży.

Nr 174 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Samuel Zborowski*, ustęp historyczny, przez A. z Kr: M. (z 3ma drzewo: rysun: *Pillatego*); *Krzyżacy*, przez L. *Rogalskiego*, (z drzewo: rys: *Gersona*, ciąg dalszy); *Pastuszka*, przez Zofję *Ścisłowską*, (d. c.).

W ogrodzie Saskim w punkcie koło Rajtszuli, zamierzono wystawić znacznych rozmiarów altanę, w połączeniu z urządzić się tamże mającą Cukiernią.

Na Pradze, o ile nam wiadomo, ma być urządzony kantor pocztowy dla dogodności tamecznej korrespondującej publiczności. Podobnież kantory mają być urządzone w niektórych punktach Warszawy, więcej oddalonych od głównego bióra pocztowego.

DONIESIENIA.



Dziś rano ciepła stopni 15, w południe ciepła stopni 21.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 c. 10. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Fortepjan Berty.—Sulioan.* (Przez Artystów Francuzkich).

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 5 Siepnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 90 k. 11, dają rs. 89 k. 61; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają 14 k. $42^{5}/_{6}$, dają rs. 14 k. $40^{5}/_{6}$; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 117 k. 50, dają rs. 117 k. 25; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 76 k. 75, dają rs. 76 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 87 k. 75, dają rs. 87 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: $38^{8}/_{9}$, od listów zastawnych kop: $7^{1}/_{6}$.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 5 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 5 k. 40; żyta od rs. 2 k. 55 do rs. 2 k. $67^{1}/_{2}$; owsa rs. 1 k. 70. — Dnia 4 b. m. za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. $20^{1}/_{2}$ do rs. 2 kop: $29^{3}/_{4}$, za garniec od kop: 72 do kop: 75.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.